



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(236)**

16. posiedzenie  
Komisji Spraw Zagranicznych  
w dniu 7 maja 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowenii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych, podpisanej w Warszawie dnia 25 maja 2005 r. (druk senacki nr 126, druki sejmowe nr 333, 364).
2. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie dnia 16 maja 2005 r. (druk senacki nr 127, druki sejmowe nr 374, 420).

*(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 03)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Leon Kieres)*

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych Senatu siódmej kadencji. W porządku obrad są dwa punkty.

Proszę pozwolić, że najpierw przywitam panów senatorów i zaproszonych gości. Witam pana Jacka Sucha z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zastępcę dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego, pana Jacka Kapicę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Tadeusza Sendę, dyrektora Departamentu Polityki Celnej. Witam pana Piotra Miereckiego z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Migracyjnej, oraz pana Jerzego Jakubczaka, naczelnika w Departamencie Prawnym. Biuro Legislacyjne reprezentują pani Aldona Figura i pani Beata Mandylis.

Proszę państwa, pierwszy punkt porządku obrad to rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowenii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych, podpisanej w Warszawie dnia 25 maja 2005 r.; druki sejmowe nr 333 i 364, druk senacki nr 126.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana Jacka Sucha... pana ministra.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Jacek Kapica:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mam przyjemność przedstawić państwu projekt ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowenii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych, która została podpisana, jak zaznaczył pan przewodniczący, 25 maja 2005 r. w Warszawie przez szefów administracji celnych Polski i Słowenii.

Z dniem wejścia w życie tej umowy moc straci porozumienie o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych podpisane między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Federalnej Republiki Jugosławii w 1967 r. Ta umowa doprecyzowuje i uszczegółowia rozporządzenie Rady Wspólnot Europejskich nr 515 z 13 marca 1997 r. w sprawie wzajemnej pomocy między organami administracyjnymi państw członkowskich i współpracy między państwami członkowskimi a Komisją w celu zapewnienia prawidłowego stosowania przepisów prawa celnego i rolnego.

---

Ta umowa daje też możliwość skuteczniejszego zwalczania przestępczości celnej oraz dzielenia się informacjami usprawniającymi wymianę towarową. Współpraca między państwami ma polegać na wymianie informacji zawodowych między organami celnymi obu państw, współdziałaniu w zakresie stosowania zakazów i ograniczeń importowych i eksportowych, wzajemnym dostarczaniu poświadczonych kopii dokumentów zawierających informacje o ujawnionych lub planowanych transakcjach, upoważnieniu przez organ celny funkcjonariuszy celnych do występowania w charakterze eksperta lub świadka w czynnościach wyjaśniających prowadzonych na wniosek organu celnego drugiej strony, a także na współdziałaniu w dziedzinie zwalczania nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi.

Umowa nie zawiera postanowień zmieniających wewnętrzne ustawodawstwo Rzeczypospolitej Polskiej ani sprzecznych z prawem europejskim. Mimo że oba kraje, Słowenia i Polska, są członkami Unii Europejskiej, tego rodzaju umowa jest potrzebna ze względu na fakt, że firmy słoweńskie operujące na rynku polskim, głównie w branżach farmaceutycznej i AGD, dokonują pewnych operacji celnych w Słowenii, a potem w ramach dostawy wewnątrzspółnotowej transportują towary do Polski. W trybie powtórnej kontroli celnej zachodzi czasami potrzeba zwrócenia się o pomoc czy też o dokumentację przedkładaną przy odprawie celnej w Słowenii. Działa to również w drugą stronę, choć może w mniejszym zakresie. Polskie firmy dokonują czynności celnych w Polsce, a potem transportują towary dalej. I w trybie powtórnej kontroli celnej w ramach pomocy administracyjnej słoweńskie organy celne mają prawo zwrócić się do organów polskich o dokumentację odprawy celnej dokonanej w Polsce.

Wnosimy o pozytywne rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowenii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

O zabranie głosu poproszę teraz pana dyrektora Jacka Sucha z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jacek Such:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Myślę, że pan minister przedstawił najistotniejsze elementy, te, które należało podnieść.

Chciałbym jeszcze tylko zaznaczyć, że zawarcie tego rodzaju dwustronnej umowy jest dosyć powszechną praktyką, albowiem aktualnie Polska takie umowy ma podpisane z dwudziestoma sześcioma państwami, w tym z czternastoma państwami Unii Europejskiej. Z dotychczasowej praktyki wynika, że są to instrumenty prawne bardzo pomocne w rozwijaniu współpracy między służbami celnymi, stwarzają one też lepsze możliwości zwalczania patologii w tym zakresie.

Jeszcze może dwa słowa na temat trybu ratyfikacji. Konieczność uchwalenia ustawy ratyfikacyjnej wynika z faktu, iż umowa dotyczy zagadnień, które są uregulo-

wane w ustawie. Poza tym przewiduje ona możliwość czy stanowi podstawę do przekazywania informacji pomiędzy służbami celnymi obu państw, informacji mających charakter tajemnicy służbowej, głównie chodzi o informacje dotyczące postępowań celnych prowadzonych w konkretnych sprawach. Z tego względu musi istnieć podstawa ustawowa do przekazywania tego rodzaju informacji. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

O opinię poproszę panią Aldonę Figurę z Biura Legislacyjnego.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aldona Figura:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do ustawy. Dziękuję.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Pan senator Rachoń, proszę.

**Senator Janusz Rachoń:**

Ja nie mam uwag, ale ponieważ szkole się w zakresie poprawnej legislacji, mam pytanie. Umowę podpisano 25 maja 2005 r., czyli ratyfikujemy ją po trzech latach. Moje pytanie jest takie: czy przez te trzy lata to była nieżywa umowa, ona nie działała? Jak to wygląda z punktu widzenia prawa? To jest pierwsza sprawa.

A druga sprawa: czy jest jakiś graniczny termin, do którego mamy obowiązek ratyfikowania tego typu porozumień?

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Bardzo proszę, pan minister Kapica.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jacek Kapica:**

Ja pozwolę sobie odpowiedzieć w sprawie współpracy między administracjami celnymi. Do 1 maja 2004 r. współpracę i wzajemną pomoc w sprawach celnych regulowała umowa między Polską a Jugosławią, a po 1 maja 2004 r. przede wszystkim rozporządzenie Rady Wspólnot Europejskich nr 515. W sposób ogólny reguluje ono wzajemną pomoc między organami administracyjnymi państw członkowskich, na nim bazowaliśmy. A ta umowa uszczegółowia to rozporządzenie.

O kilka słów na temat procesu ratyfikacji poproszę pana dyrektora z MSZ.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Poproszę pana dyrektora Jacka Sucha o zabranie głosu.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jacek Such:**

Jeśli chodzi o drugą część pytania pana senatora, to trzeba podkreślić, że w zasadzie prawo międzynarodowe publiczne nie określa dla stron jakichś wiążących terminów dochowania procedury ratyfikacyjnej, jaka jest przewidziana w konkretnej umowie. Ale oczywiste jest, że państwa, podpisując umowę międzynarodową, kierują się zasadą działania w dobrej wierze, czyli celem stron jest doprowadzenie do jak najszybszego sfinalizowania wszelkich procedur i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Myślę, że pewne opóźnienie, które nastąpiło, wynikało z faktu, że zarówno Polska, jak i Słowenia przystąpiły do Unii Europejskiej w roku 2004. Obowiązywało wtedy to rozporządzenie Rady, o którym mówił pan minister, być może nie była jeszcze wyjaśniona do końca kwestia wzajemnych zależności tych dwóch aktów. Konieczny był pewien okres, żeby stwierdzić, czy ten instrument, jakim jest rozporządzenie Rady, będzie wystarczający, czy też konieczne jest uzupełnienie go o tę szczegółową umowę dwustronną.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma.

Proszę państwa, musimy podjąć dwie uchwały. Pierwsza rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Słowenii o współpracy i wzajemnej pomocy w sprawach celnych, podpisanej w Warszawie dnia 25 maja 2005 r.; druki sejmowe nr 333 i 364, druk senacki nr 126.

Kto jest za podjęciem takiej uchwały? Proszę o podniesienie ręki. (9)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Na sprawozdawcę proponuję pana senatora Czeleja, z którym już wcześniej rozmawiałem, pan senator się zgadza.

Czy jest głos sprzeciwu? Nie ma.

Senator Czelej jest naszym sprawozdawcą.

Drugi punkt to rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie dnia 16 maja 2005 r.; druki sejmowe nr 374 i 420, druk senacki nr 127.

Tym razem bardzo proszę pana Jacka Sucha o zabranie głosu.

Dziękuję panu ministrowi Jackowi Kapicy i panu dyrektorowi Tadeuszowi Sendzie.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jacek Such:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi została sporządzona w Warszawie dnia 16 maja 2005 r., a wyłożona do podpisu w czasie III Szczytu Rady Europy, który odbywał się wówczas w Warszawie. Obecnie stronami tej konwencji jest czternaście państw, w tym dziewięciu członków Unii Europejskiej.

Ta konwencja stanowi uzupełnienie dotychczas istniejących instrumentów prawa międzynarodowego, które dotyczą tej problematyki, mówię przede wszystkim o Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko międzynarodowej przestępczości zorganizowanej oraz o Protokole dodatkowym o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi. Oba te instrumenty zostały sporządzone dnia 15 listopada 2000 r.

W tym kontekście Konwencja Rady Europy, o której mówimy, jest takim bardzo specyficznym aktem prawa międzynarodowego. Aktem, który nie tylko tworzy normy o charakterze ogólnym, stanowiące podstawę do rozwijania współpracy międzynarodowej w zakresie zwalczania tego rodzaju przestępstw, ale również nakłada pewne zobowiązania na strony konwencji. Strony są zobowiązane do podjęcia określonych działań w zakresie swego prawa wewnętrznego, działań, które mają umożliwić skuteczniejszą walkę z handlem ludźmi.

Do głównych celów konwencji należy zaliczyć zapobieganie handlowi ludźmi i zwalczanie go przy zagwarantowaniu równości płci oraz ochronę praw ofiar handlu ludźmi, w szczególności przez stworzenie całościowego planu pomocy zarówno ofiarom, jak i świadkom tego rodzaju przestępstw. Istotnym elementem jest również wprowadzenie mechanizmów, które mają zapewnić skuteczność śledztw prowadzonych w tego typu sprawach w poszczególnych państwach, mówimy tutaj o pomocy prawnej na etapie zarówno postępowania przygotowawczego, jak i postępowania sądowego.

Jak już wspomniałem, konwencja zobowiązuje strony do dostosowania prawa wewnętrznego do ogólnych reguł, które mają stworzyć warunki do skutecznej walki z handlem ludźmi. W szczególności zobowiązuje do penalizacji takiego zachowania jak właśnie handel ludźmi oraz wszelkich form zjawiskowych, czyli pomocnictwa i podżegania, korzystania z usług ofiar handlu ludźmi. Chodzi również o te przestępstwa, które w szerokim zakresie wiążą się z handlem ludźmi i ułatwiają prowadzenie takiego procederu. Mówię tutaj o takich przestępstwach, jak fałszowanie i podrabianie dokumentów podróży czy innych dokumentów tożsamości.

Konwencja wprowadza także obowiązek stworzenia skutecznych środków legislacyjnych, które są konieczne do udzielenia ochrony ofiarom handlu ludźmi, ale także świadkom i innym osobom, które współpracują z wymiarem sprawiedliwości podczas ścigania tego rodzaju przestępstw.

Konwencja przewiduje utworzenie grupy ekspertów do działań przeciwko handlowi ludźmi. Celem tego gremium ma być monitorowanie implementacji konwencji w prawie wewnętrznym poszczególnych państw oraz stworzenie komitetu stron – przedstawicieli rządów państw stron – który może przyjmować rekomendacje adresowane do poszczególnych państw, a dotyczące działań, które w zakresie objętym konwencją powinny być podjęte.

Stronami konwencji mogą zostać państwa członkowskie Rady Europy, Wspólnota Europejska, a także inne państwa zaproszone przez Komitet Ministrów Rady Europy po uzyskaniu jednomyślnej zgody krajów, które już są stronami konwencji.

Polska przy ratyfikacji złożyła, czy zamierza złożyć, oświadczenie do konwencji, dotyczy ono art. 25 konwencji. Stronie polskiej chodzi o wskazanie, że istnieje konieczność ustanowienia pewnego mechanizmu międzynarodowego, który będzie umożliwiał sądom polskim orzekającym w tego typu sprawach wykonywanie obowiązków wynikających z art. 25. Chodzi o branie pod uwagę swoistej recydywy, czyli faktu popełnienia podobnego przestępstwa przez sprawcę w innym państwie. Takiego skutecznego mechanizmu przekazywania tych informacji dotychczas nie ma, wskazujemy więc na to, że istnieje konieczność znalezienia sposobu usprawnienia współpracy w tym zakresie.

I jest jeszcze zastrzeżenie do konwencji, które zostało złożone na podstawie art. 31 ust. 2 również przez szereg innych państw, a dotyczy ono zakresu jurysdykcji krajowej. Chodzi o wprowadzenie takich samych zasad ścigania sprawców, którzy popełnili przestępstwa poza granicami Polski, o dostosowanie tych zasad do ogólnej reguły przewidzianej w naszym kodeksie postępowania karnego, który ustala granicę dwóch lat pozbawienia wolności za tego rodzaju przestępstwa.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane okoliczności, zwłaszcza fakt, że konwencja, która dosyć całościowo zajmuje się problematyką zwalczania handlu ludźmi, i to w różnych aspektach, będzie skutecznym instrumentem współpracy międzynarodowej w tym zakresie, wnoszę o przyjęcie ustawy wyrażającej zgodę na dokonanie przez pana prezydenta ratyfikacji tej konwencji. Dziękuję.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Bardzo proszę pana Piotra Miereckiego, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Migracyjnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, o zabranie głosu.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Migracyjnej  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Piotr Mierecki:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jako przedstawiciel resortu, który odpowiada w dużej części za realizację działań związanych ze zwalczaniem handlu ludźmi, chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na tak zwaną wartość dodaną, jaką wniesie ta konwencja, jeśli zostanie przez Polskę ratyfikowana.

Przede wszystkim, ze względu na dość precyzyjny opis zjawiska oraz działań, które powinny zostać podjęte przez poszczególne państwa strony konwencji w celu zwalczania handlu ludźmi i zapobiegania mu, jest to wartość edukacyjna. Chodzi o art. 2, który mówi o zakresie zastosowania konwencji. Tę konwencję stosuje się do wszystkich form handlu ludźmi, zarówno do handlu krajowego, jak i międzynarodowego – co do tej pory czasami budziło wątpliwości – a także związanego albo niezwiązanego z przestępczością zorganizowaną, co też niekiedy było przedmiotem dyskusji.

Drugi istotny element czy wartość związana z wprowadzeniem w życie tej konwencji to stworzenie jednolitej płaszczyzny współpracy międzynarodowej, czyli swego rodzaju standaryzacja działań podejmowanych przez poszczególne państwa, jeśli chodzi o zarówno ochronę ofiar tego przestępstwa, jak i o prowadzenie działań zmierzających do jego skutecznego ścigania. To tyle.



**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

Proszę panią Beatę Mandylis z Biura Legislacyjnego o opinię.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Dziękuję.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Otwieram dyskusję.

Pan senator Rachoń, proszę.

**Senator Janusz Rachoń:**

Nie wiem, czy to jest koincydencja, ale tu również jest okres trzech lat. Czy to jest polska pragmatyka w zakresie ratyfikacji tego typu umów?

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Panie Dyrektorze, proszę. Zwracam się do pana dyrektora Kapicy... przepraszam, do pana dyrektora Sucha.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawno-Traktatowego  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jacek Such:**

Muszę powiedzieć, że nie jest to jakaś sytuacja wyjątkowa. Konwencje Rady Europy niestety mają to do siebie, że zakres podmiotów, które do nich przystępują, jest dosyć szeroki, a państwa potrzebują pewnego okresu refleksji, żeby podjąć decyzję, czy przystąpić do danej konwencji. Jest to również kwestia procedur ratyfikacyjnych, które trwają w różnych państwach. Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że dotychczas konwencję ratyfikowało dziewięć państw członków Unii Europejskiej, więc nie jesteśmy na samym końcu. Tak że myślę, że właśnie te okoliczności sprawiły, że dopiero teraz, po trzech latach, ta procedura zostanie u nas zakończona. Dziękuję.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Niektóre konwencje Rady Europy – nie będę ich wymieniał – Polska ratyfikowała nawet po trzydziestu latach.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Pan marszałek Cimoszewicz, a później pan senator Grubski.

**Senator Włodzimierz Cimoszewicz:**

Ja rozumiem, że pan dyrektor – w dużym stopniu słusznie – musi przedstawiać taką interpretację tej sytuacji.

Bywa tak, że przez trzydzieści lat nie ratyfikuje się umów z jakichś tam powodów merytorycznych. Czasami jest się członkiem, podpisze się umowę, a potem się długo wstrzymuje, bo łatwiej z jakichś powodów było ją podpisać niż później ratyfikować. Przepraszam, nie będę robił wykładu, ale na przykład Stany Zjednoczone były twórcą paktu Ligi Narodów, którego potem przez wiele lat nie ratyfikowały. Przecież początkowo nie przystąpiły do tej organizacji. Między rządem i parlamentem też bywa różnie. A fakt, że zarówno wiele państw, w tym przypadku państw członkowskich Rady Europy, jak i nasz kraj tak bardzo przedłuża procedury ratyfikacyjne konwencji oczywistych – bo to jest konwencja niebudząca, jak sądzę, najmniejszych kontrowersji politycznych czy wewnętrznych – to po prostu irytujący dowód powolnego działania administracji, żeby nie powiedzieć, bo to ma już jakieś negatywne zabarwienie, biurokracji. To jest kwestia uzgodnień wewnątrzresortowych, to jest kwestia uzgodnień międzyresortowych. Szczerze mówiąc, należy stosować takie techniki, że to są sprawy w toku, których trzeba pilnować, trzeba ponaglać i tyle. A ponadto, jak sądzę, rozmaite zmiany wewnętrzne, zmiany rządów, ministrów itd. też nie sprzyjają usprawnieniu tych procedur i stąd potem są takie kwiatki.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękujemy.

Pan senator Grubski, proszę.

**Senator Maciej Grubski:**

Panie Przewodniczący, zawartość konwencji nie wzbudziła tylu kontrowersji, ile wypowiedź pana senatora profesora Rachonia. Ale pan profesor w jakimś sensie zwrócił uwagę... Państwo bardzo dobrze wybrnęliście z tego, że jest to oczywiście... Ale mam wrażenie, że prostujecie zaległości, które powstały. W czasie funkcjonowania komisji senackiej tej kadencji my właściwie regulujemy wszystkie porozumienia, wszystkie traktaty, wszystkie inne rzeczy – tak naprawdę proces legislacyjny w zależności od sytuacji trwa dwa, trzy, cztery lata – i dobrze, że się tak dzieje. Państwu oczywiście gratulujemy, że robicie porządek, ale myślę, że należałoby powiedzieć, że istniał jakiś bałagan. Nie sądzę, żeby tak prosty traktat leżał w szufladzie dlatego, że zastanawialiśmy się nad tym, czy go podpisać, czy go nie podpisać, czy go ratyfikować. Ktoś po prostu sprawą się nie zajął. To tyle. Dziękuję.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Dziękuję.

W każdym razie dobrze się stało, że my się tą sprawą zajmujemy, będzie ona sfinalizowana.

Nie ma więcej zgłoszeń do dyskusji.

Musimy podjąć dwie kolejne uchwały.

Pierwsza rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie Ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzonej w Warszawie dnia 16 maja 2005 r.; druki sejmowe nr 374 i 420, druk senacki nr 127.

Kto jest za podjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki. (9)

Pani Dyrektor, jednogłośnie podjęliśmy uchwałę.

*(Głos z sali: Ja nie jestem dyrektorem.)*

Tak jest, ale jest pani osobą mającą odpowiednie kompetencje.

I druga uchwała. Senatorem sprawozdawcą będzie pan marszałek Cimoszewicz, rozmawiałem z panem marszałkiem, zgodził się. Ponownie po kolei będziemy przyjmować obowiązki senatora sprawozdawcy. Rozpoczynamy jakby drugą rundę, więc zaczynamy od początku.

Czy pan marszałek Cimoszewicz się zgadza?

*(Senator Włodzimierz Cimoszewicz: Tak.)*

Czy jest głos sprzeciwu? Nie ma.

Stwierdzam, że komisja podjęła uchwałę upoważniającą pana senatora Cimoszewicza do przyjęcia funkcji senatora sprawozdawcy.

To wszystko. Aha, informuję naszych gości, że obydwie ustawy będą rozpatrywane w przyszłym tygodniu 14 i 15 maja. I proszę, żeby senatorowie sprawozdawcy mieli to na uwadze.

Bardzo proszę, jeszcze pani Mandylis.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Beata Mandylis:**

Chciałabym przeprosić, bo rozmawiałam z panią sekretarz, rozmawialiśmy o kwestiach merytorycznych... Ja niejako chciałabym, no, nie wiem, nie tyle stanąć w obronie, ile powiedzieć, iż wydaje mi się – tak jest przynajmniej zdaniem Biura Legislacyjnego – że trzyletni okres ratyfikacji konwencji nie do końca jest wynikiem pewnych zaburzeń administracyjnych w rządzie. Myślę, że raczej chodzi o przyczyny merytoryczne. Ratyfikacja konwencji będzie wymagała zmiany ustawy o cudzoziemcach, która obecnie nie spełnia jej wymogów. Będzie pociągała za sobą również koszty związane z wyższymi standardami opieki nad ofiarami, będzie wymagała zapewnienia takim osobom bezpłatnej opieki prawnej, a taka ustawa jeszcze nie weszła w życie, jest dopiero na etapie projektu. Tak że ta konwencja jest konwencją bardzo wymagającą, zobowiązującą rząd do szeregu działań i do poniesienia wysokich kosztów materialnych.

*(Senator Włodzimierz Cimoszewicz: To było wiadomo w momencie jej podpisywania.)*

*(Głos z sali: Oczywiście.)*

No niewątpliwie, ale myślę, że właśnie to też leżało u podstaw pewnego przesunięcia w czasie. Dziękuję.

**Przewodniczący Leon Kieres:**

Ta uwaga sprawi, że będziemy pamiętali również o zmianach legislacyjnych, które pociągnie za sobą ratyfikacja tej właśnie konwencji. Komisja w żaden sposób nie zajęła stanowiska krytycznego, ale senatorowie mają prawo do wyrażania swoich poglądów i opinii w czasie dyskusji.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 30)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851